

# Wiceminister chce budować muzeum żydowskich ortodoksów

19 stycznia 2018

Wiceminister kultury Jarosław Sellin wyrasta powoli na głównego prożydowskiego lobbystę w rządzie Prawa i Sprawiedliwości – w ubiegłym tygodniu przekonywał, iż Izrael jest strategicznym partnerem Polski na Bliskim Wschodzie, natomiast teraz zadeklarował gotowość budowy muzeum chasydyzmu polskiego, aby tym samym „chronić żydowskie dziedzictwo” w naszym kraju. Warto wspomnieć, iż najważniejszą organizacją chasydzką w Polsce jest sekta Chabad-Lubawicz, która w grudniu urządziła swoiste tournee, odpalając chanukowe świece w Sejmie i Pałacu Prezydenckim.

Polityk Prawa i Sprawiedliwości w poniedziałek przebywał w warszawskim Muzeum Żydów Polskich „Polin”, gdzie zaprezentowano album niejakiej Agnieszki Traczewskiej pod tytułem „Chasydzkie powroty do miejsc nie-zapomnianych”, a swoje wystąpienia zaprezentowało także małżeństwo potomków chasydów z czasów II Rzeczypospolitej. Sellinowi najwyraźniej udzieliła się atmosfera spotkania w muzeum, ponieważ postanowił po raz kolejny przymilić się do środowisk żydowskich i złożyć daleko idącą deklarację, związaną zresztą także z sytuacją finansową państwa.

Zastępca ministra kultury Piotra Glińskiego chce bowiem, aby nasz kraj podjął „jeszcze jeden wysiłek w ramach chronienia dziedzictwa kultury żydowskiej w Polsce” i tym samym wybudował w przyszłości muzeum chasydyzmu polskiego. Taka placówka miałaby, zdaniem polityka PiS-u, „bardziej szczegółowo opowiedzieć” historię chasydyzmu polskiego, przy czym Sellin nie ukrywa, iż „w Polsce jest już kilka inicjatyw, które do tego zmierzają”.

W ubiegłym tygodniu Sellin w telewizyjnym wywiadzie zachęcał

do uznania Izraela jako najważniejszego sojusznika Polski na Bliskim Wschodzie, ponieważ Polskę i Izrael ma łączyć „wspólna historia”. Wcześniej natomiast środowisko chasydzkie w Polsce zostało dopieszczane przez innych polityków „dobrej zmiany”, kiedy w grudniu przedstawiciele chasydzkiej sekty Chabad-Lubawicz brali udział w zapalaniu świec chanukowych w budynkach Sejmu oraz w Pałacu Prezydenckim.

Chasydzi są jedną z największych grup żydowskich ortodoksów, uprawiającą głównie mistyczny judaizm sprzeciwiający się bardziej modernistycznym trendom. Można mieć wątpliwości, czy wspieranie tego odłamu judaizmu pomoże wiceministrowi Sellinowi w budowaniu pozytywnych relacji z Izraelem, ponieważ grupy chasydzkie w tym kraju odmawiają obowiązkowej służby wojskowej, co od miesiąca prowadzi do ich konfliktu z premierem Benjaminem Netanjahu.

Resort kultury i dziedzictwa narodowego kierowany jest przez wspomnianego ministra Glińskiego, byłego działacza Unii Wolności i głównego orędownika bliskiej współpracy ze środowiskami żydowskimi. Faworyt prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego w końcu listopada ubiegłego roku uczestniczył w szabasowej kolacji zorganizowanej przez żydowskiego lobbystę Jonnego Danielsa, tuż po tym jak po ostatnim Marszu Niepodległości zadeklarował, iż w przestrzeni publicznej nie powinno być miejsca dla pojmowania narodu w ujęciu etnicznym. Na początku grudnia minionego roku lobbował on natomiast na rzecz olbrzymiej dotacji na renowację cmentarza żydowskiego na warszawskiej Woli.

Na podstawie: wPolityce.pl

Źródło: [Autonom.pl](http://Autonom.pl)